

Zajęcia wychowania przedszkolnego dla oddziału przedszkolnego „0A” dnia 8 kwietnia 2021r. - G. Stalmach

Drodzy Rodzice czas, w którym Wasze dziecko nie chodzi do oddziału przedszkolnego można wykorzystać na to, aby stało się ono bardziej samodzielne.

Warto zachęcać je do:

- utrzymania czystości w swoim kącie (pokoju);
- przygotowania razem z Wami prostych posiłków;
- wykonywania w swoim tempie czynności związanych z ubieraniem.

Pobyt w domu daje możliwość częstych rozmów z dzieckiem na różnorodne tematy, a tym samym wzbogacania jego słownictwa oraz tłumaczenia mu otaczających nas zjawisk.

Bardzo ważne jest także czytanie dziecku i z dzieckiem.

Wskazane jest, aby dziecko w domu bawiło się samodzielnie swoimi zabawkami, konstruowało, układało. Ważne są też zabawy przy wspólnym stole w gry planszowe czy zręcznościowe.

Zwierzęta na wiejskim podwórku - Odgłosy wiejskiego podwórka

1. Zabawy dowolne według zainteresowań dziecka.
2. Wysłuchanie bajki pt. „**TRZY MAŁE ŚWINKI**”
autor bajki: Jennifer Greenway
tłumaczenie bajki: Arlena Sokalska

Dawno temu, w małej zaniedbanej chatce, mieszkały sobie z mamą trzy małe świnki. Były bardzo biedne, więc postanowiły, że wyruszą w świat w poszukiwaniu fortuny.

I tak, pierwsza z nich zapakowała ulubione rzeczy, powiedziała mamie „do widzenia” i poszła.

Nie uszła daleko, gdy zobaczyła ładną brukowaną drogę.

- Jaka piękna droga – powiedziała pierwsza mała świnka. - chyba pójdę nią i przekonam się, co mnie na niej spotka.

Niedługo potem ujrzała człowieka ze snopkiem słomy.

- Dzień dobry panu – przywitała się grzecznie. - Niech mi pan sprzeda ten snopek słomy, przyda mi się na budowę domku.

- Zgoda – odrzekł człowiek.

I tak pierwsza mała świnka dała człowiekowi wszystkie pieniądze za snopek słomy. Potem zabrała się do pracy. Zaczęła wiązać słomę w pęczki i przymocowywać do kijów. Robiła to tak długo, aż wybudowała ścianę. Wreszcie, mała świnka samodzielnie zrobiła przytulny mały domek ze słomy i była bardzo zadowolona.

Ale kiedy siedziała w środku i jadła pierwszą kolację w nowym domku, nadszedł zły wilk. Polował przez cały dzień w wielkim lesie, ale nie znalazł nic do jedzenia, więc był bardzo głodny. Nic dziwnego, że kiedy zobaczył mały domek świnki, pomyślał: wreszcie znalazłem kolację! Zapukał do drzwi

i zawołał:

Mała świnko, uchyl drzwi

Pozwól wejść do środka mi!

Pierwsza świnka wyjrzała przez okno. Kiedy zobaczyła wielkiego złego wilka, zawołała:

Nie otworzę drzwi przed tobą,

Boś jest bardzo złą osobą!

To bardzo rozwścieczyło wilka. Ryknął bardzo głośno:

Jak się nadmę i jak dmuchnę

To z twym domkiem będzie krucho!

Ale świnka wciąż nie chciała go wpuścić do środka. Wielki zły wilk sapał i dmuchał tak tak długo, aż mały domek ze słomy rozsypał się. Pierwsza mała świnka musiała uciekać tak szybko, jak tylko potrafiła, bo inaczej wilk naprawdę by ją zjadł!

Wkrótce potem druga mała świnka postanowiła poszukać szczęścia w szerokim świecie. Powiedziała mamie „do widzenia” i poszła sobie.

Szybko dotarła do wysypanej żwirem drogi.

- Jaka przyjemna droga. Mam nadzieję, że prowadzi w jakieś ciekawe miejsce, gdzie znajdę swoje szczęście – pomyślała.

Skręciła więc w żwirową drogę.

Wkrótce druga mała świnka spotkała człowieka niosącego wielką walizkę patyków.

- Dzień dobry panu – przywitała się uprzejmie druga mała świnka. - Czy nie sprzedałby mi pan tej wiązki patyków. Chciała bym zbudować z nich swój domek.

- Oczywiście – odpowiedział człowiek.

Druga mała świnka dała mu wszystkie pieniądze za patyki.

Wzięła wiązkę i zabrała się do pracy. Dokładnie opiłowała patyki. Potem poprzybijala je do siebie.

Wkrótce zrobiła z patyków przytulny, mały domek.

Kiedy tylko druga mała świnka wstawiła frontowe drzwi, nadszedł wielki zły wilk. Zapukał do drzwi i zawołał:

Mała świnko, uchyl drzwi

Pozwól wejść do środka mi!

Kiedy druga mała świnka wyjrzała przez okno i zobaczyła wielkiego złego wilka, odpowiedziała:

Nie otworzę drzwi przed tobą,

Boś jest bardzo złą osobą!

To rozwścieczyło wilka. Bardzo głośno zaryczał:

Jak się nadmę i jak dmuchnę

To z twym domkiem będzie krucho!

Druga mała świnka bardzo się przestraszyła, ale nie wpuściła wilka. Zły wilk nadał się i dmuchnął.

Fukał i dmuchał, dmuchał i fukał, fukał i dmuchał.

Minęła chwila i zły wilk zdmuchnął domek drugiej świnki, który rozpadł się na drobne patyczki. Druga mała świnka musiała uciekać tak szybko, jak tylko potrafiła, bo inaczej zły wilk zjadł by ją na kolację!

Niedługo potem trzecia mała świnka postanowiła wyruszyć w świat i poszukać swojego szczęścia.

Zapakowała swoje ulubione rzeczy i powiedziała mamie „do widzenia”.

Ruszyła przed siebie.

Nie minęło wiele czasu, kiedy znalazła wąską drogę.

- Jaka mała spokojna droga – powiedziała sama do siebie. - Ciekawe, co mnie spotka, jeśli nią pójde – pomyślała.

Ruszyła polną drogą.

Po pewnym czasie spotkała człowieka wiozącego taczkę cegieł.

- Dzień dobry panu – przywitała się grzecznie trzecia mała świnka. - Czy nie sprzedałby mi pan tych cegieł. Zbudowałabym sobie z nich domek. - Oczywiście – odpowiedział człowiek.

Trzecia mała świnka dała mu wszystkie pieniądze i zabrała cegły. Rozmieszała cement i dokładnie układała cegły, jedną na drugiej. Po pewnym czasie wybudowała sobie przytulny domek.

Gdy tylko trzecia mała świnka weszła do nowego domku, nadbiegł wielki zły wilk. Zapukał do drzwi i głośno zawołał:

Mała świnko, uchyl drzwi

Pozwól wejść do środka mi!

Trzecia mała świnka wyjrzała przez okno, zobaczyła wilka i odpowiedziała:

Nie otworzę drzwi przed tobą,

Boś jest bardzo złą osobą!

Wilk bardzo się zdenerwował słysząc te słowa. Ryknął więc bardzo głośno:

Jak się nadmę i jak dmuchnę

To z twym domkiem będzie krucho!

Potem zaczął fukać i dmuchać. Dmuchał i fukał coraz mocniej. Ale choć się wyęczał, nie mógł zdmuchnąć małego domku zbudowanego z cegieł. Wdrapał się więc na dach i wsadził głowę do komina.

- Wsadziłem już nos do środka – zagroził wilk.

- Proszę bardzo – odpowiedziała mała świnka.

- Teraz włożyłem już do środka uszy – odgrażał się wilk.

- Bardzo mi miło – drwiła trzecia mała świnka.

- Wepchnąłem też łapy – straszyl wilk.

- Bardzo dobrze – spokojnie odpowiedziała trzecia mała świnka.

- Już cały wszedłem do środka – poinformował wilk. I zjechał komin do chatki!

Nieoczekiwanie wilk wydał z siebie straszne wycie, gdyż mała przebiegła świnka ustawiła na palenisku wielki kocioł z wrzątkiem!

Wielki zły wilk uciekł z powrotem przez komin, najszybciej jak tylko potrafił, gdyż w przeciwnym razie na pewno ugotował by się w kotle wrzącej wody.

I tak wielki zły wilk, uciekł gdzie pieprz rośnie, a trzecia mała świnka mieszkała sobie szczęśliwie w niewielkim przytulnym domku z cegły.

Pytania do tekstu bajki:

- Gdzie świnki żyją?

- Jak świnki wyglądają?

- Jakie mają przygody?

- Jak wyglądały domki, w których mieszkały świnki?

3. **„Liczymy zwierzęta”** - (dziecko wykonuje obliczenia przy pomocy dowolnych liczmanów).

- W gospodarstwie były 4 kury i 5 kaczek. Ile ptaków było w gospodarstwie?
- Kura wysiadywała jajka. Najpierw wykluły się 2 pisklęta, chwilę później 4 pisklęta, a po kolejnej chwili jeszcze 1 pisklę. Ile piskląt się wykuło?
- Na łące pały się 2 duże krowy i 1 mały cielak. Ile krów było na łące?
- W stajni były snopki słomy: 1 pod drzwiami, 2 przy prawej ścianie, 4 przy lewej ścianie. Ile snopków słomy było w stajni?
- Na wiosnę w gospodarstwie urodziło się jedno źrebię, dwoje cieląt, cztery kurczęta i dwa koty. Ile zwierząt urodziło się na wiosnę w gospodarstwie?

4. Praca plastyczna pt. **„Domki trzech świnek”** lub/i **„Malowanie w błocie”**.

Dziecko tworzy domek dla świnek z różnych materiałów: papierowych prostokątów imitujących cegły, gałązek drzew i wykałaczek, drewnienek. Dziecko wycina z papieru szablony trzech domków, następnie wykleja je dostępnymi w domu materiałami, które wystąpiły w utworze. Ozdabia pracę według własnego pomysłu.

Dziecko różową kartkę papieru maluje brązową farbą. Następnie za pomocą patyczka do uszu lub palca rysuje w farbie sylwetkę świni.

5. **Karty „Plac zabaw” nr 3 - karta nr 37**

Polecenia:

- Oglądanie ilustracji i przeliczanie zwierząt: kur, kaczek, kotów i psów.
- Obliczanie działań (dodawanie w zakresie 10).
- Dorysowywanie brakujących części zwierząt.
- Nalepianie nazw odgłosów, które wydają przedstawione zwierzęta.

6. Zabawy dowolne w domowym ogrodzie.

7. Dowolne zabawy konstrukcyjne, rozgrywanie prostych gier planszowych, układanie puzzli.

Powodzenia

